

Sygn. akt I C 1778/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2015r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Halina Grzybowska

Protokolant: Magdalena Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 28 kwietnia 2015r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **Z. B.**

przeciwko **Ł. N.**

o zapłatę 5.555 zł

I. zasądza od pozwanego **Ł. N.** na rzecz powoda **Z. B.** kwotę 3.889 zł (słownie: trzy tysiące osiemset osiemdziesiąt dziewięć złotych)

z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2014r. do dnia zapłaty;

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od pozwanego **Ł. N.** na rzecz powoda **Z. B.** koszty procesu w kwocie 681,40 zł.

Sygn. akt I C 1778/14

UZASADNIENIE

Powód **Z. B.** domagał się zasądzenia od pozwanego **Ł. N.** jako spadkobiercy testamentowego **J. B. (1)** kwoty 5 555,00 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 lipca 2014 roku tytułem zachowku po zmarłej żonie powoda **J. B. (1)**. W uzasadnieniu żądania podał, że **J. B. (1)** zmarła 17 grudnia 2007 roku a spadek po niej z mocy testamentu nabył jej wnuk - pozwany **Ł. B.**. W skład spadku wchodzi udział spadkodawczyni w 1/2 części we współwłasności lokalu mieszkalnego położonego w **J.** przy ul. (...), o wartości 50 000 zł, a wartości udziału stanowi kwotę 25 000 zł. Do spadku z mocy ustawy powołani byłiby – powód i dwoje dzieci spadkodawczyni, a więc udział w spadku powoda to 1/3, powód jest trwale niezdolny do pracy, a zatem jego udział zachówkowy to 2/3 jego udziału spadkowego, co odpowiada kwocie 5 555 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany zarzucił, że wartość lokalu wynosi co najwyżej 35 000 zł a nie 50 000 zł, albowiem jest on w złym stanie technicznym, nie posiada c.o. ogrzewany jest piecem kuchennym, a nadto że włącznie powód korzysta ze spornego lokalu i dodatkowo udostępnia go osobom trzecim, które z nim mieszkają, pomimo wcześniejszych ustaleń, że zgodnie z wolą spadkodawczyni cały lokal miał przejść na własność pozwanego. Pozwany nie posiada tytułu prawnego do innego lokalu i musi wynajmować mieszkanie, płacąc wynajmującemu co miesiąc 500 zł i w tym stanie rzecz zgłosił zarzut potrącenia z tego tytułu kwoty 9 000 zł na podstawie art. 498 § 1 k.c., licząc po 250 zł za miesiąc użytkowania przez powoda 1/2 części mieszkania przez okres 3 lat.

Z ostrożności procesowej podniósł, że sam wiek powoda 71 lat w dacie otwarcia spadku nie jest wystarczającym dowodem na to, że powód jest całkowicie niezdolny do pracy, bo nie przedstawił na tę okoliczność żadnego dowodu, a niejednokrotnie starsze osoby w wieku powoda a nawet jeszcze starsze prowadzi aktywne życie zawodowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

J. B. (1) zmarła 17 grudnia 2007 roku w Ś., ostatnio stale zamieszkiwała w J. . Była zamężna 2 razy. Z pierwszego małżeństwa miała dwoje dzieci _ M. N. i J. N. (1). Po raz drugi była zamężna z powodem i z tego związku nie mieli dzieci. Na podstawie testamentu notarialnego z dnia 09 sierpnia 2004 roku spadek po J. B. (2) landa nabył w całości – pozwany Ł. N., który jest synem M. N. , córki spadkodawczyni. Testament został otwarty i ogłoszony w dniu 05 września 2011 roku w sprawie o sygn. akt I Ns (...) tut. Sądu

Dowód: akt a tut. Sadu I Ns (...).

Powód Z. B. urodził się (...), a więc w dacie otwarcia spadku miał skończone 70 lat

Dowód: zaświadczenie systemu PESEL - SAD k. 18.

Do chwili śmierci spadkodawczyni J. B. (1) i Z. B. – na prawach wspólności ustawowej byli współwłaścicielami lokalu mieszkalnego położonego w J. przy ulicy (...), stanowiącego odrębną nieruchomość . Aktualna wartość tego lokalu wg jego stanu na dzień otwarcia spadku wynosi 35 000 zł (**NIESPORNE**).

Lokal ten składa się z jednego pokoju , kuchni oraz łazienki. Z klatki schodowej wchodzi się bezpośrednio do kuchni, z której wydzielona jest część na łazienkę a z kuchni do pokoju . Z części kuchni jest wydzielona prowizoryczna ścianką bez drzwi część pokojowa. Wszystkie pomieszczenia są połączone ze sobą , nie mają oddzielnych wejść .

Dowód : rzut pię tra ze spornym lokalem k. 56 , fotografie i nagranie na płycie CD w koszulce k. 51 .

Udział spadkodawczyni we współwłasności tego lokalu wyczerpuje cały spadek po zmarłej J. B. (1) (**NIESPORNE**) .

Od chwili śmierci spadkodawczyni wszystkie opłaty związane z korzystaniem z tego lokalu w tym podatek uiszcza powód. W mieszkaniu tym aktualnie zamieszkuje powód , wnuk powoda i ostatnio córka , która przeprowadziła się z W. i opiekuje się powodem i pomaga mu w sprawach życia codziennego , a w zamian powód ich utrzymuje, bowiem wnuk i córka powoda nie pracują.

Dowód: potwierdzenia wpłat złożone przez powoda k. 59-76 , zeznania powoda

Za życia J. B. (1) powód także sporządził testament , w którym powołał do spadku pozwanego, który miał w przyszłości zamieszkać w tym lokalu. Relacje stron za życia J. B. (1) były poprawne. Strony są bardzo skonfliktowane od śmierci spadkodawczyni. Powód ma za złe rodzinie pozwanego, że bez jego wiedzy i zgody na nagrobku spadkodawczyni zmieniono nazwisko z (...) na (...), a nadto że pozwany wulgarnie się do niego odnosi , obawia się pozwanego, który w opinii powoda nadużywa alkoholu, ma kontakt z narkotykami, wywołuje awantury pod domem powoda. Z powodu tychże złych relacji między stronami pozwany powód odwołał swój testament, w którym powołał do spadku pozwanego

Dowód : zeznania powoda złożone na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2015 roku

Po śmierci J. B. (1) pozwany początkowo nie zamierzał zamieszkać w spornym lokalu, mieszkał wówczas ze swoimi rodzicami. Potem zamieszkiwał ze swoją partnerką i ich dzieckiem , na które ma zasądzone alimenty . Rozstał się z matką dziecka, nie płaci alimentów, nie ma stałej pracy . Gdy chciał wprowadzić się do powoda, powód się na to nie zgodził.

Dowód: częściowo zeznania pozwanego złożone na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2015 roku

Wujek pozwanego J. N. (2) okresowo wynajmował mieszkanie w J. przy ul. (...) od córki sąsiadki pozwanego W. K.

Dowód : zeznania świadka W.(...) złożone na rozprawie w dniu 28 kwietnia 2015 r.

Powyższe ustalenia zostały poczynione w oparciu o w/w dokumenty akta sprawy oraz zeznania stron, przy czym zeznaniom pozwanego dał wiarę tylko w zakresie poczynionych ustaleń. Przede wszystkim sąd nie dał wiary zeznaniom pozwanego, aby wynajmował mieszkanie i płacił po 500 zł miesięcznie. Jak sąd ustalił pozwany nie ma stałej pracy, a potwierdzeniem, że nie ma stałych dochodów, z których mógłby opłacać regularnie czynsz, są chociażby zeznania pozwanego, w których przyznał, że zasądzonych alimentów nie płaci. Dlatego sąd uznał, że pozwany nie udowodnił, aby płacił po 500 zł miesięcznie za wynajem mieszkania, tym bardziej, że nie potrafił nawet podać adresów mieszkań, które w ostatnim okresie 3 lat wynajmował, a tym bardziej jaki był standard takowych lokali. Z tych względów nieistotne okazały się wskazane przez pozwanego jako dowody na okoliczność czynszów, które rzekomo płacił pozwany - oferty internetowe wynajmu lokali na wolnym rynku czy regulacje dot. wysokości stawek czynszu za lokale komunalne.

Sąd zważył, co następuje:

Wobec cofnięcia pozwu ponad kwotę 3 388,88 zł ze zrzeczeniem się roszczenia postępowanie w tym zakresie podlegało umorzeniu.

W pozostałym zakresie powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Zgodnie z przepisem art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni - dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadął przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach - połowa wartości tego udziału (zachowek). Nadto w myśl § 2 tego artykułu jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.

Jak sąd ustalił, powód jako małżonek spadkodawczyni J. B. (1) byłby powołany do 1/3 części spadku z mocy ustawy. Sąd podzielił pogląd powoda przytoczony w pozwie, poparty orzecznictwem, że jako osoba 70 letnia w dacie otwarcia spadku był już osobą trwale niezdolną do pracy, a zatem jego udział zachowkowy to 2/3 udziału spadkowego, co przy wartości spadku 35 000 zł daje kwotę zachowku 3 889 zł.

Przepis art. 1007 k.c. stanowi, że roszczenia uprawnionego z tytułu zachowku przedawniają się z upływem pięciu lat od ogłoszenia testamentu. Testament spadkodawczyni został otwarty i ogłoszony 05 września 2011 roku, a więc roszczenie powoda ulegałoby przedawnieniu z dniem z dniem 5 września 2016 roku. Stąd zarzut przedawnienia roszczenia powoda jest nieuzasadniony.

Pozwany zgłosił nadto zarzut potrącenia kwoty 9.000 zł na podstawie art. 498§ 1 k.c.

W ocenie sądu zarzut ten nie jest nieuzasadniony. Pozwany nie udowodnił, aby wspólne zamieszkiwanie z powodem było możliwe, a wręcz przeciwnie. Zarówno z uwagi na rozkład i wielkość mieszkania, jak i relacje między stronami, w ocenie sądu wspólne korzystanie z mieszkania nie było możliwe w świetle przepisu art. 206k.p.c. Pozwany nie udowodnił też, aby wobec braku możliwości zamieszkiwania w lokalu stanowiącym jego współwłasność z racji dziedziczenia wynajmował mieszkanie i opłacał czynsz w kwocie zgłoszonej do potrącenia.

Dlatego też na podstawie przepisu art. 931 § 1 i 2 k.c. orzeczono jak w pkt.I sentencji wyroku.

Cofnięcie pozwu uważane jest za przegranie sprawy. Orzekając o kosztach procesu sąd przyjął, że powód wygrał w 70 %, a pozwany w 30 %.

Powód poniósł koszty procesu w kwocie 1495 zł (278 zł opłata sądowa + 1217 zł koszty zastępstwa), wygrał w 70 % a więc należne mu od pozwanego koszty procesu to (...),50 zł.

Pozwany poniósł koszty zastępstwa w kwocie 1217 zł, wygrał w 30 %, a zatem należne mu od powoda koszty procesu to odpowiednio 365,10 zł.

Po wzajemnym potrąceniu na rzecz powoda przypada kwota 681,40 zł i dlatego na podstawie przepisu art. 100 k.p.c. orzeczono jak w pkt. III sentencji wyroku.

Pozwana przedstawiała powódce do potrącenia również kwotę 22.500 zł tytułem bezumownego korzystania przez pozwaną z mieszkania po zmarłej matce w nieruchomości objętą księgą wieczystą Kw nr (...) w okresie od 23 grudnia 2003 roku do 5 grudnia 2008 roku.

Roszczenie pozwanej zostało oparte na przepisie art. 225 kc, który przewiduje, że posiadacz samoistny w złej wierze jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy i jest odpowiedzialny za jej zużycie. Obowiązany jest zwrócić pobrane od powyższej chwili pożytki, których nie zużył, jak również uiścić wartość tych, które zużył, a nadto zwrócić wartość pożytków, których z powodu złej gospodarki nie uzyskał, oraz jest odpowiedzialny za pogorszenie i utratę rzeczy, chyba że rzecz uległaby pogorszeniu lub utracie także wtedy, gdyby znajdowała się w posiadaniu uprawnionego.

Tradycyjnie w nauce prawniczej przyjęło się określenie wskazanych w przytoczonym przepisie roszczeń mianem uzupełniających, gdyż często są one dochodzone łącznie z roszczeniem windykacyjnym z art. 222 § 1 kc. Powszechnie przyjmuje się jednak, iż nie ma przeszkód dla odrębnego dochodzenia roszczeń uzupełniających, wystarczy, że są wymagalne. Tym samym można jeszcze przed wytoczeniem powództwa windykacyjnego żądać wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy, zwrotu pożytków czy naprawienia szkody, albowiem związek roszczeń uzupełniających z roszczeniem windykacyjnym nie jest nierozzerwalny. Jednakże gwoździem jasności zauważyć należy, iż jakkolwiek podnoszone przez powódkę zarzuty, iż pozwana nie wzywała jej do wydania lokalu nie mają znaczenia dla powstania roszczenia z art. 225 kc, to jednak w zgromadzonym na potrzeby niniejszej sprawy materiale dowodowym znajduje się pismo pozwanej z dnia 26 czerwca 2006 roku skierowane do powódki, w który wzywa ją do opuszczenia lokalu.

W przepisie art. 225 kc zostało określone w zasadzie kilka roszczeń, które służą właścicielowi przeciwko posiadaczowi rzeczy w złej wierze. Jednym z nich jest roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy. W literaturze podkreśla się, że nieprawidłowe i nieuzasadnione jest mówienie w przypadku tego akurat roszczenia, że stanowi ono odszkodowanie za korzystanie z rzeczy, choć niektóre z roszczeń wymienionych w omawianym przepisie mają charakter odszkodowawczy. W związku z tym nie jest zasadne rozliczanie stron za bezumowne korzystanie z rzeczy według zasad obowiązujących przy odpowiedzialności deliktowej. W warunkach określonych tym przepisem właścicielowi przysługuje więc roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z jego rzeczy. bez względu na to, czy właściciel rzeczy, nie korzystając z niej, poniósł jakkolwiek stratę i niezależnie od tego, czy posiadacz faktycznie korzystał z rzeczy - odnosząc wymierną korzyść.

Przy tej okazji wskazać również należy, że wynagrodzenie należne właścicielowi obejmuje cały okres, przez który posiadacz korzystał z rzeczy i nie stanowi świadczenia okresowego, ponieważ okresowej płatności nie przewiduje ani umowa, której przecież tu nie ma, ani też przepis ustawy. Jest raczej narastającym świadczeniem ciągłym, wymagalnym od momentu nabycia posiadania przez posiadacza w złej wierze, wobec czego znajduje tu zastosowanie ogólny, dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 kc. Tym samym zarzut przedawnienia podniesiony przez powódkę był zupełnie chybiony.

Na gruncie niniejszej sprawy kluczowe znaczenie miało jednak ustalenie, czy powódka korzystając z przedmiotowej nieruchomości była w dobrej wierze, czy też w złej wierze co prawa władania tą rzeczą. W kodeksie cywilnym brak definicji dobrej czy złej wiary, jednak według utrwalonego w tej mierze poglądu posiadaczem w dobrej wierze jest ten, kto władając rzeczą, pozostaje w błędnym, ale usprawiedliwionym okolicznościami przekonaniu, że przysługuje mu prawo do rzeczy. W przypadku posiadania samoistnego chodzi więc o przeświadczenie posiadacza, że przysługuje mu

prawo własności. Niewątpliwie dobrą wiarę posiadacza wyklucza zarówno jego wiedza o przeciwnym stanie prawnym, jak też niedbalstwo, tj. brak dołożenia należytej staranności.

Oceniając w kontekście powyższych zasad i zebranego materiału dowodowego postawę powódki, uznać należy, iż niewątpliwie już od dnia 4 lutego 2004 roku pozostawała ona w złej wierze, tj. wiedziała, że wyłączną właścicielką całego majątku, który pozostawili po sobie S. i A. B. jest pozwana L. S.. Okoliczność tę przyznała sama powódka, która w toku sprawy I Ns (...) wskazała, że po tym, jak na rozprawie w sprawie stwierdzenia nabycia spadku po matce A. B. dowiedziała się, że matka zostawiła testament, na drugi dzień poszła do mieszkania, w którym mieszkała matka i wówczas znalazła testament ojca S. B., z którego wynikało, że to pozwana L. S. jest jego jedyną spadkobierczynią. Tym samym w tym momencie powódka powzięła wiadomość, iż postanowienie o nabyciu spadku po ojcu stron S. B. wydane w sprawie I Ns (...) jest wadliwe i ona nie jest współwłaścicielką tej nieruchomości, a więc nie przysługuje jej prawo do korzystania z niej.

Wobec tego zasadne jest roszczenie pozwanej o wynagrodzenie za korzystanie przez powódkę z nieruchomości za okres od 4 lutego 2004 roku do 5 grudnia 2008 roku, kiedy to jak zgodnie twierdzą strony nastąpiło protokolarne wydanie mieszkania.

Pozostaje jeszcze kwestia wysokości należnego pozwanej wynagrodzenia. Wskazać należy, iż wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy obejmuje to wszystko, co uzyskałby właściciel, gdyby ją wynajął, wydzierżawił lub oddał do odpłatnego korzystania na podstawie innego stosunku prawnego. Czyli o wysokości tego wynagrodzenia decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2000 roku, sygn. akt IV CKN 5/00, publikowane w LEX nr 52680 również uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1984 roku, sygn. akt III CZP 20/84, publikowana w OSNCP 1984, z. 12, poz. 209).

Ustalając należne pozwanej wynagrodzenie za bezumowne korzystanie przez powódkę z jej nieruchomości Sąd oparł się na opinii biegłej A. P. w tej części, w której wyliczyła to wynagrodzenie według stawek obowiązujących w poszczególnych latach i miesiącach całego okresu korzystania przez powódkę z przedmiotowej nieruchomości. Taki sposób wyliczenia wynagrodzenia odpowiada w pełni przedstawionym wyżej zasadom według, których ma on odpowiadać kwocie, którą pozwana by uzyskała przykładowo z czynszu, gdyby wynajmowała to mieszkanie.

Natomiast podnoszone przez pozwaną okoliczności, że powódka w nieprawidłowy sposób korzystała z tego lokalu i doprowadziła do jego dewastacji nie mają wpływu na wysokość samego wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości. Okoliczności te mogłyby stanowić o odpowiedzialności powódki za szkody poniesione przez pozwaną wedle zasad określonych w art. 225 kc, jednakże pozwana nie objęła potrąceniem takiego roszczenia i nie dowodziła tych faktów. To samo dotyczy się kwestii ewentualnej możliwości spożytkowania przez pozwaną wynagrodzenia za korzystanie z lokalu, gdyby uzyskała je wcześniej i mogłaby wtedy, jak zostało wskazane w toku sprawy, ulokować na oprocentowanym rachunku.

Ustalając jaka kwota podlega potrąceniu z roszczeń należnych powódce Sąd odliczył z kwoty wynikającej z opinii biegłej sumę 107,72 zł, która odpowiada jednemu miesiącowi i dwunastu dniom korzystania przez powódkę z nieruchomości, czyli okresu, co do którego jej dobra wiara nie została obalona. Tym samym potrąceniu podlegała kwota 10.515,28 zł. Kwota ta w równych częściach, czyli po 5.257,64 zł została odliczona od zachowków należnych powódce po każdym z rodziców stron.

Powódka domagała się również na podstawie art. 481 § 1 kc zasądzenia od pozwanej odsetek ustawowych za czas opóźnienia w zaspokojeniu dochodzonych przez nią roszczeń. Jakkolwiek roszczenie powódki w tym względzie jest zasadne, jednak odsetki te należą się jej od innych terminów niż wskazane w pozwie i kolejnych pismach procesowych.

Otóż zgodnie z art. 455 kc jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Tym samym moment wezwania pozwanej przez powódkę do zaspokojenia jej roszczeń jest miarodajny dla określenia terminu

wymagalności tych roszczeń, a konsekwencji daty od której pozwana pozostaje w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia.

Do zapłaty zachowku po matce powódka wezwała pozwaną pismem z dnia 23 marca 2006 roku. Zgodnie z regułą z art. 6 kc to na powódce ciążył obowiązek wykazania, kiedy pismo to zostało doręczone pozwanej. Jako dowód wezwania pozwanej do zapłaty stanowi pismo pozwanej datowane na dzień 30 marca 2006 roku, w którym oświadcza ona, że nie spełni dobrowolnie żądanie powódki odnośnie zapłaty zachowku po A. B.. W konsekwencji uznać należy, iż w dacie tej pozwana wiedziała o roszczeniu powódki, brak natomiast dowodu, że taką wiedzę miała już wcześniej. Określając termin wymagalności roszczenia i kierując się przepisem art. 455 kc, gdzie mowa o tym, że dłużnik winien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu, co nie jest tożsame z terminem natychmiast, Sąd uznał, iż roszczenie to stało się wymagalne po upływie 14 dni od dnia powzięcia wiadomości przez pozwaną, czyli w dniu 13 kwietnia 2006 roku. Tym samym odsetki liczyć należy od dnia 14 kwietnia 2006 roku.

Natomiast odnośnie żądania zachowku po S. B. termin wymagalności odpowiadał dacie doręczenia pozwanej pisma procesowego powódki, w którym rozszerzyła ona żądanie pozwu w tym kierunku. Z akt sprawy wynika, że pismo to zostało doręczone pozwanej w dniu 9 czerwca 2008 roku. Tym samym odsetki liczyć należy od dnia 10 czerwca 2008 roku.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w pkt.I i II sentencji wyroku, a dalej idące powództwo oddalono.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zdanie pierwsze kpc, zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Z uwagi na wynik niniejszego postępowania, w którym powódka wygrała sprawę w 75% zasadnym było dokonanie stosunkowego rozliczenia kosztów. Koszty poniesione przez powódkę to: kwota 30 zł uiszczony przez nią opłaty podstawowej od pozwu, a także kwota 3.600 zł wynagrodzenia pełnomocnika ustalona na podstawie art. 98 § 3 kpc w związku z § 2 pkt 1 i 2 oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.) Łącznie powódka poniosła więc koszty w kwocie 3.630 zł. Natomiast koszty poniesione po stronie pozwanej to koszt wynagrodzenia adwokata z urzędu w kwocie 3.600 zł, która została ustalona na podstawie art. 98 § 3 kpc w związku z § 2 pkt 1 i 2 oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) – vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 5 kwietnia 1991 roku, sygn. akt III CZP 22/91, publikowana w OSNC z 1992 roku, Nr 2, poz. 18. Tym samym zasądzeniu podlega różnica kwota, które strony winny sobie wzajemnie zwrócić, czyli pozwana winna zwrócić stronie powodowej kwotę 1822,50 zł (2.722,50 zł minus 900 zł) kosztów zastępstwa procesowego za pierwszą instancję.

Zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1997 roku o adwokaturze (tekst jednolity Dz.U. z 2002r., Nr 123, poz.1058 ze zm.)koszty nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu ponosi Skarb Państwa. Wobec czego należało zasądzić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Ś.na rzecz adwokata N. Ł. prowadzącej Kancelarię Adwokacką w Ś. kwotę 4.392 zł tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanej z urzędu, na którą składa się kwota 3.600 zł minimalnego wynagrodzenia przewidzianego w wyżej przytoczonych przepisach rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości powiększona w myśl § 2 pkt 3 tego rozporządzenia o kwotę 792 zł stanowiącą stawkę podatku VAT.

Wydatki poniesione tymczasowo przez Skarb Państwa w niniejszej sprawie to kwota 7.013,83zł, na którą składają się koszty sporządzenia opinii przez biegłych. Nadto na koszty sądowe składa się również brakująca opłata od pozwu w kwocie 3081 zł. Zgodnie z przepisem art. 113 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.) oraz w związku z art. 83 ust. 2 tej ustawy – w zakresie samych wydatków, Sąd był zobligowany nakazać ściąganie z roszczeń zasądzonych na rzecz powódki 25% - zgodnie z wynikiem sporu, tę część kosztów sądowych, których powstanie spowodowały czynności powódki. Jednakże z uwagi na trudną sytuację życiową powódki, w szczególności finansową na podstawie ust. 4 artykułu 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych odstąpiono od obciążenia powódki kosztami sądowymi od oddalonej części powództwa.